

Protokół nr XVI.20
sesji Rady Powiatu Międzyrzeckiego
z dnia 29 stycznia 2020 r.

Przewodniczący Rady Powiatu Tomasz Jarmoliński otworzył obrady o godzinie 13⁰⁰ w Starostwie Powiatowym w Międzyrzeczu. Obecnych na początku sesji było 14 radnych, co stanowiło kworum. Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli: Wicestarosta, Sekretarz, Skarbnik oraz zaproszeni goście (lista obecności w załączeniu). Przewodniczący Rady przypomniał, że obrady sesji są transmitowane przez Internet, a także utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie planu pracy Rady na 2020 r.
4. Przyjęcie rocznych planów pracy komisji stałych.
5. Informacja Prezesa Szpitala Międzyrzeckiego sp. z o.o. o bieżącej sytuacji szpitala oraz o planach restrukturyzacyjnych i inwestycyjnych na rok 2020.
6. Podjęcie uchwały w sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Międzyrzeckiego na rok 2020 (druk nr 1).
7. Zapytania i interpelacje radnych.
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
9. Sprawozdanie Starosty i Skarbnika z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.
10. Przyjęcie protokołu z XV sesji Rady Powiatu Międzyrzeckiego z dnia 18 grudnia 2019 r.
11. Sprawy organizacyjne i korespondencja do Rady Powiatu.

Zaproponowany porządek obrad przyjęto bez zmian.

Ad 3.

Przewodniczący Rady przedstawił plan pracy Rady Powiatu na 2020 r. (plan pracy w załączeniu do protokołu)

O godz. 13¹⁰ na posiedzeniu pojawił się radny Krzysztof Marzec (obecnych było 15 radnych).

Przewodniczący Rady zapytał, czy do planu pracy Rady ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi.

Głos zabrał radny **Krzysztof Marzec**, który zwrócił uwagę na problem ASF. Zauważył, że jesteśmy powiatem o walorach turystycznych, krajobrazowych, zatem w jego opinii jest to kwestia, która stanowi zagrożenie, a ponieważ jest to temat powszechny i głośny, a od listopada dotyczy również i naszego województwa, uważa, że jest to rzecz, którą należałoby się zająć. Zaproponował, by na lutowej sesji przedstawiono informację związaną z zagrożeniem wynikającym z ASF w województwie lubuskim, ze szczególnym uwzględnieniem gmin powiatu międzyrzeckiego. Zaznaczył, że zależy mu na krótkiej, syntetycznej informacji na temat tego, jak to wygląda w naszym powiecie i jakie konkretnie podjęto działania, zwłaszcza że, jak zauważył, jesteśmy w przededniu sezonu turystycznego.

Przewodniczący Rady zapytał Powiatowego Lekarza Weterynarii, Panią Małgorzatę Matysek, czy będzie można liczyć na taką informację. Ze swojej strony poprosił o jej rozszerzenie o zagrożenia wynikające z chorób szerzących się wśród ptactwa hodowlanego, ponieważ, jak zauważył, na terenie powiatu międzyrzeckiego wiele takich ferm się znajduje. Zapytał radnych, czy są za tym, by do planu pracy Rady wpisać informację Powiatowego Lekarza Weterynarii na temat ASF i ptasiej grypy w kontekście zagrożeń dla gmin powiatu międzyrzeckiego. Nikt nie wyraził sprzeciwu.

Radny **Dariusz Orzeszko** poprosił, by marcowe posiedzenie sesji Rady Powiatu w punkcie dotyczącym bieżącej działalności Wydziału Ochrony Środowiska rozszerzyć o kwestię związaną z wodami na terenie powiatu międzyrzeckiego. Odniósł się do spotkania w Muzeum, gdzie dyskutowano na temat wspólnej polityki zarówno gminy Międzyrzecz, jak i powiatu międzyrzeckiego. Zwrócił uwagę, że jednym z takich istotnych elementów były wody, którymi jego zdaniem możemy się szcycić. Powiedział, że z pojawiających się informacji dotyczących stanu wód na terenie woj. lubuskiego wynika, że jeżeli nie zrobimy niczego zarówno z regulacją rzek w naszym województwie, w tym w powiecie międzyrzeckim, jak również z prawami właścicielskimi do jezior, których mamy tutaj pod dostatkiem, to za chwilę będziemy wielką pustynią. Dlatego przyznał, że zależy mu na tym, aby znalazła się osoba, która udzieliłaby informacji na temat stanu wód i spiętrzeń, w ogóle gospodarki tymi wodami. Ponadto interesowałaby go też kwestia współpracy z właścicielem, czyli z Wodami Polskimi, a także odpowiedź na pytanie, czy w ogóle istnieje jakakolwiek polityka mająca na celu przeciwdziałanie utracie wody pitnej. Uważa, że nawiedzające nas od pewnego czasu susze są dużym zagrożeniem dla naszych zasobów zielonych.

Przewodniczący Rady zgodził się, by plan marcowej sesji w punkcie 3 uzupełnić o kwestię związaną z gospodarką wodną.

Z uwagi na dużą liczbę interesantów w Wydziale Komunikacji i Dróg, radny **Jerzy Gądek** zawniósł o wydzielenie jednego okienka do rejestracji środków transportowych służących do prowadzenia działalności gospodarczej. Zgodnie z wnioskiem radnego Gądka rejestracja miałaby się odbywać w poniedziałki, po 3-4 godziny. Uważa, że zorganizuje i ułatwi to pracę, przede wszystkim przedsiębiorcom.

Korzystając z obecności Naczelnik Wydziału Komunikacji i Dróg, **Przewodniczący Rady** poprosił ją o komentarz w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Dróg uważa, że jest to bardzo cenna uwaga, ale zaznaczyła, że trzeba by było najpierw zdefiniować, kto jest tym przedsiębiorcą i jaki środek służy do prowadzenia działalności gospodarczej. Zauważyła, że co druga osoba prowadzi działalność gospodarczą, do czego często służy środek transportu, stąd jej zdaniem taki pomysł spotkałby się z ogromnym niezadowoleniem wśród mieszkańców.

Przewodniczący Rady podziękował Naczelnik za wypowiedź. Zaproponował, by dalszą dyskusję na ten temat przenieść do punktu 11.

Więcej uwag nie wniesiono.

Plan pracy Rady na 2020 r. przyjęto z 2 poprawkami.

Ad 4.

Przewodniczący Rady poprosił przewodniczących komisji stałych Rady Powiatu o przedstawienie planów pracy komisji na 2020 r. (plany pracy komisji w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący Rady zgłosił uwagę do planu pracy Komisji Infrastruktury Społecznej. Zauważył, że *Program współpracy Powiatu Międzyrzeckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2021* będzie uchwalany na listopadowej sesji, zatem uważa, że zasadnym byłoby termin spotkania z Przewodniczącym Rady Organizacji Pozarządowych przesunąć na październik, co umożliwiłoby wprowadzenie jeszcze ewentualnych zmian.

Więcej uwag nie wniesiono. Plany pracy komisji stałych Rady Powiatu zostały przyjęte.

Ad 5.

Prezes Szpitala poinformował, że udało mu się zmniejszyć zadłużenie o 3 mln zł, zatem wynik pogorszył się o ok. 2.500.000,00 zł, niemniej jednak wartość wypracowanych nadwykonań w ryczałcie sięga 2.350.000,00 zł. Oznacza to, że Szpital wykonał pracę na 5.350.000,00 zł, z czego NFZ zapłacił już 3 mln zł. Przyznał, że te środki za nadwykonania w ryczałcie będzie ciężko odzyskać, ale zadeklarował, że będzie się starał, żeby przynajmniej jakaś część z tego została zapłacona. W jego ocenie wynik finansowy jest przyzwoity, mimo że narastająco pogorszył się o 2.500.000,00 zł, bo, jak przyznał, nie był w stanie odrobić prawie 6 mln zł w ciągu roku. Ponadto o 7 mln zł wzrósł kontrakt. Zapewnił, że zostanie on utrzymany i zwiększony o ok. 620 tys. zł. Jeśli chodzi o dane za zeszły rok, to ujawnił, że średnio miesięcznie w Szpitalu leczono ok. 900 osób, wykonano 192 zdjęcia tomografii komputerowej, odbyło się 30 porodów, stwierdzono 14 zgonów (170 w skali roku) oraz wykonano 158 badań endoskopowych (1902 w ciągu roku). Uważa, że, jeśli chodzi o badania, to nie są to jeszcze wszystkie możliwości tego Szpitala. Zauważył też, że w ubiegłym roku przeprowadzono 1795 operacji, w tym na chirurgii – 562, na ortopedii – 874, na położnictwie i ginekologii – 359. Ponadto przedstawił, jak kształtował się wynik finansowy w latach 2015-2019. I tak w 2015 r. wyniósł -512 tys. zł, w 2016 r. -1.167.000,00 zł, w 2017 -2.322.000,00 zł, w 2018 r. -5.589.000,00 zł, a w 2019 r. -2.520.000,00 zł. Wspomniał też o zrealizowanych w zeszłym roku inwestycjach, wśród których była m.in. modernizacja wentylacji na bloku operacyjnym. Podziękował radnym i burmistrzowi Trzciele za dofinansowanie tej inwestycji kwotą 100 tys. zł. Przypomnił, że jej całkowity koszt wyniósł 160 tys. zł. Ponadto zakupiono system elektrochirurgiczny na blok operacyjny o wartości 57 tys. zł, a także nowy sprzęt do endoskopii na kwotę prawie 142 tys. zł. Zmodernizowano łazienkę dla rodziców na oddziale dziecięcym. Wyraził wdzięczność Zarządowi oraz radnym za przekazanie na ten cel 20 tys. zł. Dodał, że Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy przekazała w formie darowizny kardiomonитор, lokalizator naczyń, 2 pompy infuzyjne oraz pulsoksymetr o łącznej wartości ok. 58 tys. zł. Zakupiono sprzęt dla pogotowia (defibrylatory – 13.500,00 zł, radiostacja – 9.800,00 zł) oraz na SOR (4 ssaki – 49 tys. zł, 2 głowice do aparatu USG – 47 tys. zł, wózek do przewożenia chorych – 5 tys. zł). Zakupiono oprogramowanie e-recepta za kwotę 24 tys.

zł, z czego 19.600,00 zł stanowiło dofinansowanie z NFZ. Modernizacja izolatki na OIOM-ie kosztowała Szpital 15.700,00 zł, a remont tomografu – 40 tys. zł. Zakończył się przetarg na endoskopię. Poinformował, że z 3 zajmowanych przez niego biur powstanie, zgodnie z projektem, 6 pomieszczeń, w których znajdzie się profesjonalna endoskopia. Zdradził, że w planach na 2020 r. jest m.in. rozwój e-usług. Wyjaśnił, że projekt jest realizowany wspólnie z 3 innymi szpitalami, a jego łączna wartość to 3.940.000,00 zł, z czego dofinansowanie z UE to 3.200.000,00 zł, a wkład własny powiatu międzyrzeckiego – 735.000,00 zł. Ujawnił, że w tym roku planuje się ponadto modernizację SOR-u. Łączna wartość zadania to prawie 7.500.000,00 zł. Duża część tej kwoty, tj. 5.800.000,00 zł, ma pochodzić z budżetu UE, resztę, tj. 1.667.000,00 zł, dołoży powiat. Nowy agregat prądowłoczy już działa i kosztował 193.000,00 zł. Za kilkanaście dni Szpital wzbogaci się też o nowy ambulans marki MAN o wartości 440.000,00 zł, z czego 400.000,00 zł pochodzi z dotacji Ministerstwa Zdrowia. Powiedział, że ma to być karetka S, z lekarzem, o co zabiegał u Wojewody i w Ministerstwie Zdrowia. Dodał, że z mniejszych zadań planuje się modernizację 3 sal na ginekologii i położnictwie, zakup narzędzi chirurgicznych na blok operacyjny, uruchomienie zapasowego ujęcia wody oraz modernizację sal na bloku operacyjnym, która już się rozpoczęła, modernizację sal na potrzeby rehabilitacji oraz instalację oświetlenia awaryjnego. Wspomniał o termomodernizacji Szpitala, która miałyby polegać na wymianie części grzejników, budowie nowej sieci elektrycznej oraz montażu pomp ciepłych i solarów. Poinformował, że koszt tego projektu to ok. 6 mln zł. Jeśli chodzi o restrukturyzację, zdradził, że planuje redukcję zatrudnienia o 3-4 etaty w obsłudze i administracji. Ponieważ przetargi na leki i na wszystkie inne rzeczy w tym roku okazały się tańsze, przyznał, że musi jeszcze raz przekalkulować, czy bardziej nie opłacałoby się zlecić świadczenia usług laboratoryjnych i sprzątnięcia firmom zewnętrznym. Natomiast jeśli nie wzrośnie liczba przyjęć na laryngologię, a NFZ ogłosi przetarg, planuje otworzyć laryngologię jednego dnia, w czym upatruje szansę na „niezły zarobek”. Przyznał, że wszystko uzależnia od tego, czy uda się pozyskać fachowców, a wierzy, że jest taka możliwość. Ponadto cała specjalistka zostanie wyłączona z ryczałtu i będzie na kontrakcie, co jego zdaniem pozwoli zarobić ok. pół miliona zł więcej niż obecnie. Zapowiedział też dalsze rozszerzanie pakietu onkologicznego, który udało się uzyskać na poradnie, co również zwiększyło przychody Szpitala.

Radny **Tadeusz Jasionek** zapytał Prezesa Szpitala o to, które z jego decyzji wpłynęły na tak znaczne zmniejszenie zadłużenia. Chciał też wiedzieć, jak wygląda sprawa uzyskania kredytu.

Prezes Szpitala przyznał, że w sprawie kredytu osobiście rozmawia z ponad 270 osobami, firmami, którym zalega pieniądze, prosząc o wstrzymanie się jeszcze z egzekucjami. Przyznał, że analitycy cały czas to analizują, cały czas dosyłane są dokumenty. Poinformował, że w jednym banku ostateczna decyzja miała zapaść dzisiaj, ale trzeba będzie na to jeszcze poczekać być może do końca tygodnia, a może nawet dłużej. Zadeklarował, że o każdej decyzji, która zapadnie w jednym czy w drugim banku, powiadomi w tym samym dniu. Obiecał, że na pierwsze pytanie odpowie na piśmie. Powiedział, że ubolewa i przeprasza wszystkich, z którymi rozmawia, a w szczególności dłużników, że tak to długo trwa. Gwoli usprawiedliwienia dodał, że jest to kredyt niesamowicie trudny, ponieważ wszystko przechodzi przez Warszawę, przez analityków itd. Mimo wszystko nie krył, że sam jest tym

zaniepokojony, ale wyraził nadzieję i przyznał, że mocno w to wierzy, że ten kredyt będzie i wszystko zostanie uregulowane.

Radny **Krzysztof Marzec** powiedział Prezesowi Szpitala, że podziwia i popiera jego entuzjazm z tytułu pozyskania karetki S, bo mówi się o tym, że brakuje pieniędzy, że są problemy kadrowe, a, jak zauważył, mając karetkę typu S, trzeba również zabezpieczyć etat lekarza o konkretnej specjalizacji. Zapytał go w takim razie, jak widzi kwestię bieżącego zabezpieczenia lekarskiego w Szpitalu i jednocześnie zabezpieczenia tego samego w karetce. Uważa, że nie jest problemem pozyskać trochę droższą karetkę, natomiast problemem jest ją potem obsadzić i utrzymać. Przyznał, że drugą rzeczą, która bardziej wzbudziła jego wątpliwości jest to, że ktoś inny miałby przejąć laboratorium i sprzątanie. Powiedział, że Szpital nie jest biurem, gdzie przychodzi firma, sprząta i wychodzi. Zauważył, że są sytuacje nagłe, w związku ze stanem zdrowia, dlatego jego zdaniem na bieżąco musi być ktoś, kto będzie sprzątał. Zapytał Prezesa Szpitala, czy w takim razie laboratorium i być może sprzątanie, a w dalszej perspektywie również i kwestia wyżywienia, to nie są takie rzeczy, które mimo wszystko w ramach planu poprawy sytuacji nie powinien przeanalizować w kontekście usprawnienia, udoskonalenia i zarabiania na tym, a nie dawania zarobić na tym komuś innemu.

Prezes Szpitala zapewnił, że będą pieniądze na to, żeby zabezpieczyć lekarzy i że zarówno strona finansowa, jak i organizacyjna są pod tę karetkę dopięte. Natomiast jeśli chodzi o laboratorium i sprzątanie, zaznaczył, że od nowa robi analizę. Zaznaczył, że jest zwolennikiem utrzymania i pracy ludzi tych, którzy są, ale uważa, że jako prezes musi przeanalizować, czy firma zewnętrzna zrobi to taniej, czy nie. Podkreślił, że nie ma zamiaru likwidować czy obniżać lotów ani laboratorium, ani sprzątanania. Zapewnił, że zostaje tak, jak jest, natomiast zapowiedział, że taką analizę przeprowadzi i w przypadku, gdyby okazała się ona dla Szpitala niekorzystna, będzie szukał albo przyczyny, albo zrestrukturyzuje, dopasowując do firmy zewnętrznej.

Przewodniczący Rady zapytał radnego Marca, czy jest on usatysfakcjonowany odpowiedzią Prezesa Szpitala.

Radny **Krzysztof Marzec** podziękował za odpowiedź, niemniej jednak przyznał, że nie czuje się nią usatysfakcjonowany, ponieważ nadal ma wątpliwości, czy pieniądze, które uzyska się na obsadę lekarską będą wystarczające, żeby zabezpieczyć w tej karetce odpowiednich specjalistów. Natomiast jeżeli chodzi o kwestę np. sprzątanania, powtórzył, że Szpital to czynnik żywy, ludzki, a nie biuro, gdzie przyjdzie ktoś, kto posprząta i wyjdzie. Zgodził się, że na pewno będzie to zdecydowanie tańsze rozwiązanie, ale uważa, że w instytucjach publicznych, jakimi są np. szpitale czy szkoły, występuje ten czynnik ludzki, stąd w każdej chwili coś się może zdarzyć, coś, czego nie da się przewidzieć. Przyznał, że bardziej oczekuje analizy wewnętrznej – w jaki sposób przeorganizować to swoimi zasobami, żeby to wszystko funkcjonowało.

Przewodniczący Rady podziękował za jego zdaniem cenne uwagi, po czym przekazał głos radnemu Jerzemu Gądkowi.

Zdaniem radnego **Jerzego Gądka** to, że Prezes Szpitala mówi o zmniejszeniu zadłużenia, to jest to z jego strony manipulacja. Zauważył, że Szpital zrobił jedynie mniejszy dług, nie spłacił go. Zapytał Prezesa Szpitala, czy powziął on jakieś działania w związku z umową na konserwację agregatu. Uważa, że ta umowa jest niekorzystna, a wręcz powinno się zawiadomić prokuraturę o podejrzeniu zaistniałego przestępstwa.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że doszło do zmniejszenia dynamiki narastania długu, który cały czas rośnie.

Prezes Szpitala zgodził się z Przewodniczącym Rady. Dodał, że jeśli chodzi o agregat, wypowiedzenie umowy jest gotowe i jutro zostanie doręczone.

Przewodniczący Rady, zwracając się do zaproszonych gości oraz mieszkańców, podkreślił, że w wypowiedzi Prezesa Szpitala zabrakło informacji na temat środków, które powiat przeznaczył na Szpital. Zauważył, że w tym wyniku, który jest lepszy niż w roku poprzednim, jest ok. 1.300.000,00 zł, które na tej sali przegłosowano na Szpital. Uważa że przedstawiona przez Prezesa Szpitala liczba porodów jest zastanawiająca w świetle zamknięcia skwierzyńskiego oddziału. Wyliczył, że 30 porodów miesięcznie daje ok. 360 porodów na rok, a, jak zauważył, z zapowiedzi NFZ-u wynika, że nie będzie on kontraktował oddziałów, które mają poniżej 400 porodów. W związku z tym zapytał, czy nie ma tu niebezpieczeństwa, że nasz oddział położniczo-ginekologiczny nie otrzyma środków na dalszą działalność. Ponadto zapytał, czy za zrealizowane w ostatnim czasie zakupy sprzętu zapłacono gotówką, czy też były to zakupy kredytowane. Poruszył też kwestię projektu termomodernizacji. W jego ocenie jest to bardzo fajny projekt, z tym że należy się jego zdaniem spodziewać, że będzie on wymagał udziału własnego, a jak przyznał, nic mu nie wiadomo o tym, żeby takie środki były w budżecie zabezpieczone.

Prezes Szpitala poinformował, że jeśli chodzi o kontraktowanie, to liczba porodów, od momentu przyjęcia zarówno lekarzy, jak i pacjentek ze Skwierzyny, wzrosła prawie dwukrotnie, choć przyznał, że ten pierwszy okres był dosyć słaby. Powiedział, że nie obawia się problemów z kontraktowaniem. Wyjaśnił, że dla szpitali, które mają powyżej 400 porodów jest po prostu dodatkowy bonus finansowy. Co do zakupów, to przyznał, że jest z tym różnie – jedne to były zakupy na raty, za inne zapłacono gotówką. Zobowiązał się wskazać na piśmie, co i w jaki sposób zostało zakupione. Zaznaczył, że projekt termomodernizacji jest dla Szpitala niesamowicie ważny. Powtórzył, o czym zapewniał już wielokrotnie, że dopóki będzie mógł, nie będzie korzystał z pieniędzy powiatowych. Dodał, że wniosek jest złożony i zapewnił, że na razie wszystkie wstępne oceny ma dobre. Obiecał, że będzie się starał ze wszystkich sił pozyskać wkład własny do projektu. Gdyby się to jednak nie udało, zapowiedział, że wniosek zostanie wycofany.

Wobec braku dalszych pytań i głosów w dyskusji na temat Szpitala, **Przewodniczący Rady** podziękował Prezesowi Szpitala za przedstawione informacje.

O godz. 14³⁵ **Przewodniczący Rady**, na wniosek Wicestarosty, zarządził przerwę w obradach sesji. Poprosił też radnych o przejście do sali posiedzeń komisji.

Posiedzenie wznowiono o godz. 14⁵⁵.

Ad 6.

Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej, radnego **Michała Kowalewskiego**, o krótkie wprowadzenie do projektu uchwały w sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Międzyrzeckiego na rok 2020 (druk nr 1).

Głos w sprawie projektu uchwały na druku nr 1 zabrał radny **Jerzy Gądek**, który, jako były członek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Międzyrzeczu, uważa, że Komisja powinna zaplanować co najmniej 2 kontrole w roku, ponieważ jest wiele tematów, którymi mogłaby się zająć.

Więcej uwag nie wniesiono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Międzyrzeckiego na rok 2020 (druk nr 1).

W przeprowadzonym głosowaniu jawnym za przyjęciem uchwały opowiedziało się 12 radnych, nikt nie wyraził sprzeciwu, ale 2 osoby wstrzymały się od głosu. Obecnych na sali obrad w trakcie głosowania było 14 radnych. Uchwała została zarejestrowana pod numerem XVI.71.20. Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ad 7.

Następnie **Przewodniczący Rady** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, w pierwszej kolejności przekazując głos radnemu Krzysztofowi Marcowi.

Radny **Krzysztof Marzec** poprosił, by jednoznacznie określić, kto, kiedy i w jakich sytuacjach stwierdza zgon człowieka. Ponadto zapytał o międzyrzeckie prosektorium, które, jak zauważył, od 2 lat pozostaje nieczynne. Wspomniał o kontrowersjach związanych z tym miejscem. Zauważył, że jest ono tak usytuowane, że z okien lekarza - czy to osoby walczące o życie, czy to kobiety rodzące dzieci, mają widok niezbyt miły, bo związany z pogrzebami. Dodał, że z drugiej strony są też osoby znajdujące się w określonej sytuacji, które pytają, dlaczego ich bliscy zmarli wywożeni są do Skwierzyny czy do Sulęcina. Zapytał, czy w związku z tym nie można tego w jakiś sposób przeorganizować, np. przy pomocy jakichś ekranów zasłaniających. Zastanawiał się, czy taka rzeczywistość, że w Międzyrzeczu nie ma prosektorium, jest tą ostateczną sytuacją, jaka musi zaistnieć. Przyznał, że pytało go o to wielu Międzyrzeczan.

Wicestarosta poinformowała, że w przypadku zgonu, który nastąpiłby w domu do godz. 18⁰⁰ obowiązek jego stwierdzenia nałożony jest na lekarza rodzinnego. Z takiego obowiązku jest zwolniony, w momencie kiedy stwierdzi, że zmarły od dłuższego czasu nie był pacjentem przypisanym. Dodała, że Starosta ma podpisaną umowę ze szpitalem powiatowym i lekarz, po niedługim czasie od przyjęcia zgłoszenia w szpitalu, jedzie na miejsce i stwierdza zgon. Zaznaczyła, że tak to funkcjonuje po godz. 18⁰⁰, w godzinach nocnych, a także w dni świąteczne. Jeżeli zgon nastąpił w domu czy w okolicznościach niezwiązanych bezpośrednio ze szpitalem, koszty związane z jego stwierdzeniem pokrywa powiat. Natomiast na czas oczekiwania nikt nie ma wpływu, ponieważ zgłoszenie do szpitala następuje o różnej porze

i szpital musi mieć czas na zorganizowanie lekarza. Przyznała, że bywa, że ludzie w swojej bezradności kontaktują się w tej sprawie z policją, często w godzinach popołudniowych, wieczornych czy świątecznych. W związku z tym zaproponowała, żeby taki komunikat został opublikowany na stronie starostwa, a także rozesłany do poszczególnych gmin.

Radny **Krzysztof Marzec** ad vocem wyraził nadzieję, że Wicestarosta osobiście podejmie stosowne kroki i przede wszystkim na stronie starostwa coś takiego zafunkcjonuje. Ponadto przyznał, że zależałoby mu, żeby jakaś informacja w formie pisemnej pojawiła się też na stronie Policji. Zwrócił uwagę na osoby, które, zwłaszcza w sezonie turystycznym, przyjeżdżają, nie są mieszkańcami, nie ma tutaj ich lekarza rodzinnego, tak że uważa, że to są sytuacje ludzkie i mimo że jest to niby prozaiczna sprawa, to problemy w tym zakresie są. Natomiast co do kwestii prosektorium, to w jego opinii należałoby rozważyć, czy jednak rzeczywiście w Międzyrzeczu nie może być takiego miejsca, gdzie sąsiedzi, rodzina chcą spotkać się i odmówić różaniec. Zauważył, że dzisiaj z reguły większość z nich jest pozbawiona takiej możliwości.

W sprawie prosektorium, **Przewodniczący Rady** poprosił o komentarz Prezesa Szpitala. Zapytał, jaki jest w umowie czas przewidziany na stwierdzenie zgonu od momentu jego zgłoszenia.

Prezes Szpitala potwierdził, że rzeczywiście w godzinach, kiedy lekarz rodzinny nie może obsłużyć, przyjmuje szpital, który ma podpisaną umowę z wieloma lekarzami. Zapewnił, że codziennie w Szpitalu jest lekarz dyżurny i wtenczas Szpital organizuje wyjazd niezwłocznie. Jeśli ten czas się wydłuża, bo akurat pierwsza osoba jest za daleko, to organizuje się następną, tak żeby ten czas był jak najkrótszy. Natomiast jeżeli chodzi o prosektorium, to poinformował, że parę lat temu przetarg wygrała firma, która powinna prowadzić wszystkie sprawy związane z pochówkiem i przechowywaniem zwłok zgodnie z procedurami. Natomiast jeśli coś jest nie tak, to uważa, że należy zgłosić to do prokuratury, do organów kontrolujących. Co do samego napisu, stwierdził, że żadnej reklamy tam nie ma, a jedynie napis „prosektorium czynne od-do”. Zgodził się, że sam budynek jest nieszczęśliwie położony, stąd uważa, że ekrany zasłaniające nie rozwiązałyby sytuacji.

Przewodniczący Rady zauważył, że są tam drzewa, które częściowo zasłaniają budynek w lecie i na wiosnę, stąd zasugerował, że można by było dokonać jakichś nasadzeń, które by trochę ograniczyły widoczność.

Przewodniczący Rady wrócił jeszcze do wniosku radnego Jerzego Gądka o wydzielenie jednego okienka służącego do rejestracji pojazdów przedsiębiorców i poprosił Naczelnik Wydziału Komunikacji i Dróg o dalszą wypowiedź w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Dróg zauważyła, że w takim okienku będzie stało więcej ludzi niż w okienkach pozostałych. Uważa, że przedsiębiorca prowadzący komis nie może być traktowany gorzej.

Radny **Jerzy Gądek** zauważył, że samochód w komisie jest towarem, a nie środkiem transportowym służącym do prowadzenia działalności gospodarczej.

Zdaniem **Naczelnik Wydziału Komunikacji i Dróg** nie można dzielić przedsiębiorców na kategorię A i kategorię B. Przyznała, że spotyka się niezadowolaniem mieszkańców.

Radny **Jerzy Gądek** poprosił, by dotrudnić pracowników i zrobić 5 okienek, żeby ludzie tyle nie czekali.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Dróg wyjaśniła, że w związku z tym trzeba by było zwrócić się do ministerstwa, jako że PWPW nie przewiduje zwiększenia liczby stacji w urzędach.

Przewodniczący Rady uważa, że ten problem można rozwiązać, przeorganizować pracę Wydziału. Zapewnił, że będzie apelował do Starosty, żeby ten temat objęła specjalnym nadzorem.

Wicestarosta potwierdziła, że Wydział Komunikacji i Dróg boryka się z natłokiem spraw i petentów. Przyznała, że sytuacja jest bardzo niekomfortowa i dla interesantów, i dla urzędu. Zapewniła, że Zarząd jeszcze dzisiaj podejmie decyzję zwiększenia o jeden etat zatrudnienia w rejestracji pojazdów. Poinformowała, że nowe stanowisko zostanie uruchomione 1 marca br. Natomiast ze względu na brak możliwości technicznych, tj. pozyskania dodatkowego sprzętu, który jest niezbędny w systemie CEPiK-u (komputer i drukarka z Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych w Warszawie) oraz ograniczeń lokalowych, nie planuje się zwiększenia liczby etatów. Dodała, że doraźną obsługą osób w rejestracji pojazdów zajmują się dodatkowo 2 osoby. Z uwagi na znaczący wzrost liczby osób obsługiwanych przez Wydział Komunikacji i Dróg, prowadzony jest również internetowy system rezerwacji rejestracji, tzw. e-kolejka, z wyprzedzeniem do 21 dni. Przypomniała, że obsługa klientów jest realizowana codziennie od 7⁰⁰ do 14³⁰ oraz w poniedziałki od 8⁰⁰ do 15³⁰, zatem jest możliwość zgłoszenia zbycia pojazdu za pomocą wniosku z umową, który można składać w sekretariacie urzędu bez obaw, że będzie się ukaranym za przekroczenie ustawowego terminu. Przepraszyła za powstałe utrudnienia i zaapelowała o wyrozumiałość. Wyjaśniła, że to nie jest chwilowa trudność, która wynika z braku w Wydziale osób obsługujących, a problemem jest nowa ustawa, która będzie nakładała na interesantów, którzy w terminie nie regulują swoich spraw własności, kary. Dodała, że taka sytuacja wytworzyła się w całej Polsce.

Radna **Halina Banaszkiewicz** w imieniu klubu zawnioskowała o 15-minutową przerwę w obradach.

Przewodniczący Rady przychylił się do wniosku radnej Banaszkiewicz i o godz. 15²⁰ ogłosił przerwę.

Obrady wznowiono o godzinie 15⁵⁵.

Ad 9.

Przewodniczący Rady przekazał głos Wicestarosie.

Wicestarosta przedstawiła sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym od 18 grudnia 2019 r. do 28 stycznia br. Poinformowała, że na posiedzeniach w dniach: 30 grudnia 2019 r. oraz 8 i 21 stycznia br. podjęto 3 uchwały w sprawie zmiany w budżecie na 2019 r. i 2020 r., a także następujące uchwały: w sprawie wyrażenia zgody na użyczenie części nieruchomości w Bledzewie oraz w sprawie ogłoszenia przetargów na nieruchomości gruntowe w Trzcielu i w Skwierzynie. Przyjęto projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie zmian w budżecie powiatu i skierowano je do prac na sesję Rady Powiatu. Oprócz tego zapoznano się z wnioskiem Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Jasięcu o wyłączenie gruntów z produkcji leśnej. Zapoznano się również z bieżącą sytuacją budowy nowego budynku domu dziecka w Skwierzynie. Rozpatrzono: wniosek prywatnej firmy o możliwości poruszania się drogą powiatową o ponadnormatywnym tonażu w celu realizacji świadczonych usług, sprawy z zakresu zagospodarowania i planowania przestrzennego oraz dotyczące działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, a ponadto petycję w sprawie remontu drogi powiatowej relacji Międzyrzecz-Kalsko-Rokitno-Gliszczyki. Poruszano kwestie związane z działalnością szpitala powiatu międzyrzeckiego, a także dyskutowano na temat planowanej budowy obwodnicy Trzciela.

Skarbnik przedstawił informację o uchwałach budżetowych podjętych przez Zarząd w okresie międzysesyjnym.

Ad 10.

Przewodniczący Rady wniósł uwagę do punktu 16 protokołu. Uważa, że ktoś, kto to czytał mógł odnieść mylne wrażenie, że najpierw przegłosowano uchwałę, po czym głosowano poprawki do niej. Poprosił, by na przyszłość przy każdej informacji o głosowaniu umieszczać numer uchwały.

Więcej uwag nie było. **Przewodniczący Rady** ogłosił, że protokół został przyjęty.

Ad 11.

W sprawach organizacyjnych **Przewodniczący Rady** poinformował, że w okresie międzysesyjnym 17 stycznia br. Zarząd Powiatu zorganizował spotkanie starostów, wójtów, burmistrzów oraz przewodniczących rad z terenu powiatu międzyrzeckiego. Zdradził, że jego głównym tematem były sprawy dotyczące dróg powiatowych oraz program 50/50, który zdecydowano się utrzymać. Wyjaśnił, że jest to program, który pozwala na realizację inwestycji na drogach powiatowych na terenie gmin z dofinansowaniem ze strony gminy. Dodał, że powiat ze swojego budżetu corocznie przeznacza pewną kwotę, która umożliwia przeprowadzenie drobnych remontów. Poinformował też o planowanym spotkaniu prezydentów rad gmin i rady powiatu, które zobowiązała się zorganizować Przewodnicząca Rady Gminy Międzyrzecz. Wspomniał o korespondencji, z jaką w okresie międzysesyjnym wpłynęła do Rady Powiatu. Radni mieli się okazję zapoznać, m.in. z opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej, z pismem od lekarzy Szpitala Międzyrzeckiego, a także z, będącym odpowiedzią na to pismo, stanowiskiem Starosty z dnia 24 stycznia br. Ponadto zachęcił radnych do skorzystania z zaproszenia na finał plebiscytu „Lubuski Samarytanin Roku”. Przypomniał, że odbędzie się on 8 lutego w Międzyrzeczu.

Na koniec przedstawił jeszcze treść oświadczenia Rady Powiatu w sprawie Szpitala Międzyrzeckiego (oświadczenie w załączeniu do protokołu), które następnie poddał pod głosowanie.

W przeprowadzonym głosowaniu jawnym radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem ww. oświadczenia (15 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących”). Imienny wykaz głosowania stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Porządek obrad został wyczerpany.

Posiedzenie sesji zamknięto o godz. 16¹⁰.

Protokołowała

Przewodniczący Rady Powiatu

Tomasz Jarmoliński